

# Dr Robert C. Newman, Ewangelie synoptyczne, wykład 12, Teologia synoptyczna

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

Zacznijmy od tego, a potem wróćmy do tego. Wtedy zrobię to w ten sposób: wyciągnę to. Okej, kontynuujemy nasz kurs Ewangelii synoptycznych. Dwanaście jednostek, jeśli chcesz.

Jesteśmy już prawie gotowi, aby rozpocząć dziesiątą jednostkę, a jest nią Biblijna Teologia Synoptyków. Cóż, najpierw małe wprowadzenie do Biblijnej Teologii, zanim przejdziemy do tematu. Fraza Biblijna Teologia ma dwa dość różne zastosowania.

Jedno z zastosowań, Biblical Theology, jest przeciwieństwem Unbiblical Theology. Biblical Theology to doktryna zgodna z nauką Biblii, z nauką Pisma Świętego. W tym sensie, Biblical Theology jest Orthodox Theology.

Ale inne zastosowanie tego terminu jest w kontraście do Teologii systematycznej. Teologia biblijna i Teologia systematyczna. W tym sensie Teologia biblijna to badanie tego, jak część, zazwyczaj, lub nawet całość Pisma Świętego, przedstawia teologię w jej własnych terminach, jej własnym słownictwie, obrazach, strukturze, tego typu rzeczach.

W tym sensie teologia biblijna próbuje zobaczyć, jakich terminów, obrazów itp. Jan użył do głoszenia Słowa Bożego w Ewangelii, lub w 1, 2 i 3 Liście Jana, lub jakich terminów Paweł użył w swoich listach, lub jakich terminów Izajasz użył w swoim prorocестве, itp., ponieważ Bóg działał poprzez jednostki, a często, cóż, stworzył je z różnymi zdolnościami i tym podobnymi, i umieścił je w kulturach i z ich różnymi temperamentami i tym podobnymi, więc miały różne style i umieściły je w różnych okresach w historii i tym podobnych, i tak kończysz z różnymi terminami czasami używanymi. Jesteśmy tutaj zainteresowani tym drugim użyciem, chociaż oczywiście chcemy, aby nasze studium było teologią biblijną w obu znaczeniach. Temat teologii biblijnej jest naprawdę rozległy i tutaj mamy czas i miejsce, aby przyjrzeć się tylko próbce.

Tak więc pierwszą rzeczą, którą chcemy zrobić, jeśli chcesz, jest poszukanie pewnych jednoczących tematów w Ewangelii synoptycznych. Terminologia Ewangelii synoptycznych często różni się od reszty Nowego Testamentu, nawet od Ewangelii Jana, która obejmuje te same wydarzenia. Jednym ze sposobów, aby poczuć niektóre akcenty Ewangelii synoptycznych, jako odrębne od reszty Nowego Testamentu, jest badanie statystyk słów, porównując względną częstotliwość użycia różnych słów w Ewangelii synoptycznych z częstotliwością tych słów w Nowym Testamencie jako całości.

Jako przykładowe badanie rozważymy następujące częstotliwości występowania słów w Ewangeliach synoptycznych w odniesieniu do całego Nowego Testamentu. W tym celu pamiętaj, że długość tekstu Ewangelii synoptycznych wynosi około jednej trzeciej, lub powiedzmy 0,33, całego Nowego Testamentu. Tak więc, jeśli słowa występują znacznie częściej niż jedna trzecia wystąpień w Nowym Testamencie, są szczególnie powszechne w Ewangeliach synoptycznych, a jeśli występują znacznie poniżej jednej trzeciej, to są raczej rzadkie w Ewangeliach synoptycznych.

Więc mam tutaj wykres i patrzę na tematy Chrystologii, miłości, wiary, zbawienia, przebaczenia i królestwa, a następnie patrzę na różne terminy, które występują pod nimi. Więc weźmy Chrystologię, przede wszystkim. Cóż, weźmy odpowiednie słowa, Chrystus, frazę Syn Człowieczy i frazę Syn Boży.

Cóż, termin Chrystus pojawia się 40 razy w Ewangeliach synoptycznych, ale 750 razy w całym Nowym Testamencie. Więc jeśli obliczysz ułamek, to jest to 0,05, co jest bardzo mało w porównaniu do 0,33. Tak więc termin Chrystus jest w rzeczywistości rzadki w Ewangeliach synoptycznych w porównaniu z resztą Nowego Testamentu. Z drugiej strony termin Syn Człowieczy pojawia się 70 razy w Ewangeliach synoptycznych i tylko 87 razy w całym Nowym Testamencie, więc 0,8 wystąpień występuje w Ewangeliach synoptycznych, co jest dość dużo, a okazuje się, że prawie wszystkie pozostałe występują w Jana.

Termin Syn Boży pojawia się 26 razy w Ewangeliach synoptycznych, z 79 w całym Nowym Testamencie, co daje 0,33, co przypadkowo jest średnią.

Oto przykład. Chrystus jest rzadkim terminem synoptycznym, Syn Człowieczy jest niezwykle powszechnym terminem synoptycznym, a Syn Boży jest mniej więcej taki sam, jak w reszcie Nowego Testamentu jako całości.

Weźmy dwa terminy na miłość. Nie mam tu na myśli różnych czasowników na miłość, ale czasownik agapao i rzeczownik agape. Agapao występuje 23 razy w Ewangeliach synoptycznych, na 126 w całym Nowym Testamencie, więc jest to mało, 0,18 w porównaniu z 0,33, jak myślimy.

A agape pojawia się tylko dwa razy w Ewangeliach synoptycznych, na 107 w całym Nowym Testamencie, więc 0,02, więc jest bardzo niska. Chociaż Jezus jest często widziany w Ewangeliach synoptycznych, gdy robi bardzo kochające rzeczy, ta terminologia nie jest standardową terminologią synoptyczną. Gdybyś pomyślał o Janie, natychmiast zdałbyś sobie sprawę, że jest to bardzo często występujące słowo.

Wiara. Ponownie bierzemy dwa słowa, czasownik pisteuo, ufać lub wierzyć, i pistis, zaufanie, wiarygodność, wiara, itd. Pisteuo, 34 z 223, więc 0,15, tak nisko.

A potem pistis , 24 z 233, więc 0,10, i też nisko. Więc, co zaskakujące, wiara nie jest prawdziwym powszechnym terminem synoptycznym, choć znowu, jeśli jesteś zaznajomiony z Biblią, zdajesz sobie sprawę, że to duże określenie apollińskie, a także duże określenie Janowe, ale nie w Księgach synoptycznych. Zbawienie.

Tutaj wybieramy trzy słowa, czasownik sozo , ratować, abstrakcyjny rzeczownik soteria , zbawienie i słowo aktora soter , zbawiciel. Sozo , 4 z 42, więc to 0,09, niski. Soteria, 45 z 103, 0,44, wysoki.

I soter , 2 z 24, 0,08, niski. Tak więc Ewangelie mówią o ratunku, wybawieniu i zbawieniu dość często, ale nie mówią wiele o samym czasowniku ani o aktorze, o którym mowa w tym momencie, co jest, znowu, trochę zaskakujące, chyba że pamiętasz moją uwagę w dyskusji o cechach literackich Ewangelii synoptycznych, że nie wprowadzają swojej perspektywy po zmartwychwstaniu. Próbują pomóc ci spojrzeć na Jezusa, jak ukazał się ludziom przed śmiercią na krzyżu, a jego znaczenie stało się oczywiste, chociaż autorzy najwyraźniej wiedzą coś takiego, ale próbują pozwolić ci poczuć, jak to wyglądało.

Przebaczenie, czasownik aphiemi , wybaczać, i przebaczenie, aphasis , wybaczyć, 114 z 144, 0,79, więc to jest wysokie. I aphasis , 8 z 17, 0,47, co jest wysokie, ale wcale nie tak wysokie jak aphiemi . Więc Ewangelie wydają się być o przebaczeniu.

A potem królestwo, basilea , basileus, król, i basileuo , rządzić, basilea , 119 z 160, 0,74, więc to jest wysokie. Królestwo jest tematem w Ewangeliach, szczególnie Ewangeliach synoptycznych, i można by się domyślić, jeśli czytałeś je wcześniej w jakikolwiek sposób. Basileus, 44 z 110, 0,40, trochę wysokie.

I basileuo , panować, 4 z 19, 0,21, trochę mało. Więc pytam moich studentów, wiecie, dlaczego myślicie, że Chrystus jest stosunkowo rzadki w Ewangeliach synoptycznych, a Syn Człowieczy jest niezwykle powszechny? I dostajecie różne odpowiedzi, ale to jest część tego, na czym opiera się mesjański sekret Vredy. Jezus nie wszedł do miast i nie powiedział: Cześć, koledzy, jestem Mesjaszem.

Nie zrobił tego, jak sugerował mu Szatan, nie wylądował miękko w świątyni i nie powiedział: Cześć , koledzy, Mesjasz przybył. Bóg nie zaplanował, że Jezus przyjdzie w ten sposób. A to natychmiast wszystko spolaryzowałoby, a władze musiałyby mu się poddać bez pokuty i oczywiście w jakiś sposób ingerować w jego zastępczą śmierć.

Więc nie możemy tego wszystkiego rozgryźć. Bóg jest tam z tyłu i rozpracowuje wszystkie wątki fabuły i różne wątki, gdy się ze sobą splatają. Ale to przynajmniej część tego.

Dlaczego Syn Człowieczy jest tak powszechny? Niełatwo to zauważyć, ale to wybór Jezusa dotyczący terminu, którego będzie używał w odniesieniu do siebie. I jest to

termin, który, jeśli trafisz na właściwy fragment, zasadniczo mówi, że jestem Mesjaszem. Ale jest wiele innych fragmentów.

I tak, to może po prostu oznaczać, że jestem człowiekiem, którym oczywiście jest. Albo możesz pomyśleć, Cóż, co Bóg ma na myśli, gdy nazywa Ezechiela Synem Człowieczym? I czy to oznacza po prostu człowieka, co może oznaczać? Czy to oznacza, że jakaś osoba wybrała wypełnianie Bożych przykazań lub coś takiego?

Więc jest to dwuznaczne. I myślę, że to było zamierzeniem. Książka Hermana Ridderbosa *The Coming of the Kingdom*, biblijna teologia Ewangelii synoptycznych, dobrze podejmuje te i inne cechy, widząc główny temat Ewangelii synoptycznych jako nadejście królestwa.

Jako przykładowe studium teologii biblijnej chcemy podsumować tutaj główne punkty Ridderbosa, okazjonalnie sugerując, w czym się z nim nie zgadzam, i tego typu rzeczy. Królestwo ma główny temat w teologii biblijnej synoptyków. W synoptykach jest 31 fragmentów, w których użyto frazy Królestwo Niebios, i wszystkie znajdują się w Ewangelii Mateusza.

Ponadto, kolejne 49 fragmentów z królestwem Bożym. I tylko cztery z nich są w Ewangelii Mateusza. Będziemy studiować wszystkie te fragmenty i inne, które używają terminu królestwo bez żadnego z tych zakończeń, ale gdzie kontekst jasno wskazuje, że chodzi o królestwo Boże, a nie królestwo Heroda lub królestwo Cezara lub coś w tym stylu.

Ponadto inne fragmenty wydają się mówić o królestwie, ale w ogóle nie używają tego terminu. To jest sztuczka, w którą wpadasz, gdy myślisz o studiach słów jako o próbie zrozumienia, co mówią ci o książce lub czymś takim. Naprawdę musisz znaleźć miejsca, w których użyto frazy, miejsca, w których użyto synonimów i tego typu rzeczy.

Cóż, po pierwsze, królestwo jest scharakteryzowane. Wydaje się, że błędem jest dokonywanie jakiegokolwiek wielkiego rozróżnienia między frazami królestwo niebieskie i królestwo Boże. Marek i Łukasz nigdy nie używają pierwszej frazy, nigdy nie używają królestwa niebieskiego, ale używają drugiej, królestwa Bożego, w miejscach, w których Mateusz używa królestwa niebieskiego.

Na przykład Mateusz 4:17 kontra Marek 1:15 lub Mateusz 5:3 kontra Łukasz 6:20. W rzeczywistości sam Mateusz używa zarówno królestwa Bożego, jak i królestwa niebieskiego równolegle w Mateuszu 19:23 i 24. Obecnie standardowym przypuszczeniem jest, że Mateusz podąża za pobożną żydowską praktyką, polegającą na używaniu czasami zamienników dla wyraźnych odniesień do Boga. Tak więc wśród współczesnych ortodoksyjnych Żydów piszących po angielsku zobaczysz, że piszą GD zamiast Bóg.

Albo jeśli używają pseudo-hebrajskiego, używają Elohim zamiast Elohim. Dodają K zamiast H, itd., albo inne takie rzeczy.

I to jest współczesny sposób, jeśli wolisz, unikania używania imienia Boga. I myślimy, że imię Jehowa pochodzi również z czegoś takiego, gdzie spółgłoski dla Jahwe są przypisane samogłoskom dla Adonai, i masz Jehowa. Nie będziemy wchodzić w wyjaśnienie tego.

Cóż, jednym z zamienników używanych w czasach Nowego Testamentu dla Boga było Niebo. Było też wiele innych zamienników. Imię, miejsce i tego typu rzeczy.

Cóż, Riddabos sugeruje, że królestwo, o którym mówił Jezus w Ewangeliach synoptycznych, można scharakteryzować następującymi terminami. Królestwo jest teokratyczne. Królestwo jest dynamiczne.

Królestwo jest mesjańskie. Królestwo jest przyszłością. Ale królestwo jest również teraźniejszością.

Więc powiedzmy słowo lub dwa o każdym z nich. Teokratyczny jest dość prosty, co? Królestwo jest rządzone przez Boga. Widać to w terminologii, królestwo Boże, czyli królestwo Boga i królestwo niebieskie, a także w tym, co mówi się o tym konkretnym królestwie.

Tak więc Jezus mówi o tym, jak Bóg w jakiś sposób rządził. Jest to dynamiczne w tym sensie, że termin kingdom jest używany przede wszystkim, przepraszam, termin ten nie jest używany przede wszystkim tak, jak nasze angielskie słowo kingdom. Nasze angielskie słowo kingdom jest używane przede wszystkim w odniesieniu do terytorium przestrzennego.

Tak więc Zjednoczone Królestwo jest terytorium rządzonym przez króla lub królową Anglii, a w tym przypadku jest to Anglia, Walia, Szkocja, Irlandia Północna i Zjednoczone Królestwo. Ale raczej termin królestwo jest używany w odniesieniu do działalności króla. Tak więc jest to rządy Boga.

Rządy Nieba, jeśli chcesz. I tego rodzaju rządy mogą mieć miejsce wśród wyznawców Boga w świecie, który w przeciwnym razie jest w buncie przeciwko Niemu. Więc Królestwo Nieba, co moglibyśmy powiedzieć w studni, wrócimy i porozmawiamy o już i jeszcze nie, ale w sensie już jest w sercach, jeśli chcesz, i życiu Jego wyznawców, ale pewnego dnia będzie uniwersalne w tym innym sensie.

Królestwo Boże jest zatem nie tylko teokratyczne i dynamiczne, ale także mesjańskie. Jest mesjańskie w tym sensie, że Bóg rządzi poprzez swojego pośrednika, Mesjasza. Mesjasz to termin pochodzący od hebrajskiego słowa namaścić, a Christos

pochodzi od greckiego słowa namaszczać, a oba mają ideę, że Bóg wybrał kogoś, kto będzie działał jako Jego pośrednik lub agent w jakimś rodzaju działalności.

Jak już widzieliśmy w synoptykach, Jezus używa terminu Syn Człowieczy, aby się do tego odnieść, ale czyni to w sposób niejednoznaczny. Ale Syn Człowieczy ma bardzo ważne tło w rozdziale 7 Księgi Daniela, gdzie cztery królestwa reprezentujące kolejne królestwa ludzi na ziemi są przedstawione jako dzikie bestie. A potem ktoś taki jak Syn Człowieczy, więc ktoś taki jak człowiek, przychodzi przed Boga i otrzymuje od Boga wieczne, uniwersalne królestwo.

Więc Syn Człowieczy jest tym, który będzie wiecznym, uniwersalnym władcą. A wieczny, uniwersalny władca jest zasadniczo definicją Mesjasza, jeśli chcesz. Chociaż termin ten nie jest tam użyty, to właśnie to oznacza w tym fragmencie.

Tak więc, mesjańskie. Królestwo jest przyszłością, ponieważ jest regularnie opisywane w silnie eschatologicznych terminach i jako jeszcze nie nadchodzące. Jednak jest obecne w pewnym prawdziwym sensie, ponieważ królestwo również nadchodzi w pierwszym przyjściu Jezusa.

To rozwiązanie wydaje mi się lepsze niż stare tradycyjne dyspensacyjne podkreślanie królestwa, które zostało zaoferowane Żydom i odrzucone, więc królestwo zostało wycofane, a następnie nie powróciło aż do tysiąclecia. Myślę, że kiedy przepracujesz fragmenty, zobaczysz, że w pewnym sensie już tu są. I to prowadzi nas do dyskusji Ridderbosa, z jednej strony, królestwo Boże jest obecne, a następnie to królestwo jest tymczasowe.

Przyjrzyjmy się zatem najpierw idei, że królestwo Boże jest obecne, już wypełnione, już nadeszło. Obecny aspekt królestwa można dostrzec w wielu tematach. Na przykład, Szatan, niegodziwy, został już pokonany.

On został pokonany przez pokusę Jezusa, co jest dość kluczowe, gdy pomyślisz, że pokusa Jezusa jest w pewnym sensie równoległa do pokusy Adama i Ewy, ale ich pokusa miała miejsce w ogrodzie; on jest na pustyni. A do pokusy Izraela, oni byli na pustyni, on jest na pustyni itd. Tak więc widać to w jego porażce w pokusie Jezusa, w Jezusie i nawet jego uczniach wypędzających demony, więc on zwycięża, a nawet oni, przez jego moc, zwyciężają moc Szatana.

Raczej schlebujące zachowanie demonów, a może nawet upadek Szatana, jest nam opowiadane w Ewangelii Łukasza 10:8-19, Ewangelii Łukasza 11:21 i innych paralelach w Ewangelii. Skłaniam się ku temu, by przynajmniej jedno z nich uznać za prawdopodobnie oglądanie przyszłości, a nie za faktyczne wydarzenie się, ale to jest jedno z miejsc, w których Ridderbos i ja byśmy się różnili. Cudowna moc Jezusa jest już ukazana podczas Jego pierwszego przyjścia, czyniąc widocznym przywrócenie

stworzenia, i to jest w istocie jeden z tematów, jeśli chcesz, gdy patrzysz na cuda uzdrowień i cuda natury i tym podobne.

Przywrócenie stworzenia i wypełnienie proroctwa mesjańskiego, jak widzimy w Ewangelii Mateusza 11:5 i Ewangelii Mateusza 8:17. W dziele Jezusa Bóg odwiedza swój lud, gdy tłum woła w Ewangelii Łukasza 7:16. Dobra nowina jest już głoszona, jak przepowiedziano w Księdze Izajasza 52:7.

Dobra nowina, Bóg twój króluje itd. Oraz Izajasz 61 :1-2, które Jezus przeczytał w synagodze w Nazarecie i ogłosił jako wypełnienie się tego dnia, Łukasz 4:21. W pewnym sensie naśladowcy Jezusa już posiadają królestwo niebieskie.

Mateusza 5:3-10, bo ich jest królestwo. Podobnie, błogosławieni jesteście, bo widzicie, podczas gdy tamci nie widzieli. Mateusza 13:16, Mateusza 13:17.

Na ten dzień nadeszło zbawienie, Łukasza 19:9. Bo wasze imiona są zapisane, Łukasza 10:20. A Jezus Mesjasz jest już tutaj.

Mesjasz nadszedł. Jest identyfikowany jako Mesjasz. Mój syn podczas chrztu, Mateusz 3:17, w paralelach podczas przemienienia, Mateusz 17:5, w paralelach.

I podejmuję temat, mój synu, w 2 Samuela 7 i Psalmie 2. Syn Człowieczy jest obecny w wielu fragmentach. Słowa Jezusa skierowane do oczu są potężnym świadectwem tego, kim On jest. Mateusza 11:28, 12:30, Mateusza 10:32-42.

Więc królestwo Boże jest obecne. Ale to obecne królestwo jest tymczasowe, jeszcze niekompletne. To nie jest cała historia.

Prezentacja biblijna jest naprawdę bardziej złożona niż tylko obecne królestwo lub tylko przyszłe królestwo. Pamiętam, że kiedy na początku lat 60. uczęszczałem na obowiązkowy kurs Biblii na Duke, liberałowie regularnie mówili, że są dwa różne poglądy. Niektórzy uważali, że Jezus i królestwo nadeszły, a inni, że to eschatologia, a jakoś źródła mieszały te dwa pojęcia.

Ale w rzeczywistości napięcie między nimi jest bardzo biblijnym tematem. Królestwo jest zarówno teraźniejsze, jak i przyszłe. Oba elementy występują.

Chociaż Ewangelie nie używają naszych rozróżnień między teraźniejszością-przyszłością lub pierwszym przyjściem, drugim przyjściem, to raczej używają rozróżnień obecnego wieku i wieku przyszłego. Na przykład zobacz Marka 10-30. Tutaj widzimy jedność z napięciem, która odzwierciedla się w problemie dręczącym Jana Chrzciciela, gdy wysłała posłańców do Jezusa w Ewangelii Mateusza 11:6.

Czy ty jesteś tym, który ma przyjść, czy mamy oczekiwać innego? Jezus daje mu odpowiedź. Spójrz na te rzeczy, które się dzieją, a Jan już wie, że są to rzeczy, które są przepowiedziane o Mesjaszu. Więc czas złego wciąż trwa.

Szatan nadal ma władzę. To jest jeden ze sposobów, w jaki obecne królestwo jest tymczasowe. Tak więc w Modlitwie Pańskiej, wybaw nas od złego, modlimy się.

On pragnie mieć Piotra, Łk 22,31 . Kąkol rośnie razem z pszenicą, a kąkol to synowie złego. Demony boją się, że Jezus przyszedł, aby nas dręczyć przed czasem.

Mateusza 8:29. Tak więc czas złego trwa. Cuda, które czyni Jezus, są jedynie znakami.

To prawdziwe cuda, ale nie następuje po nich natychmiastowe spełnienie. Jezus ogranicza ich użycie. Nawet ich użycie jako dowodu jest ograniczone i w taki czy inny sposób powiązane z wiarą.

Więc Jezus... Pomyśl o sadzawce Betsaida. Jest tam cały tłum ludzi. Jezus uzdrawia jedną osobę.

Tak więc znaki wskazują na nadejście królestwa. Wskazują na koniec, ale nie są nawet początkiem końca, który jest dla nas naszkicowany w Kazaniu na Górze Oliwnej. Te rzeczy są początkiem itd.

Ich cel jest podporządkowany głoszeniu ewangelii. Mają przyciągać ludzi. Mają nam powiedzieć coś o tym, kim jest Jezus i sprawić, by ludzie słuchali ewangelii.

Ludzie nie zawsze używają ich w ten sposób. Możesz zobaczyć, że używają karmienia, aby się najeść i wrócić po kolejne danie, jeśli chcesz. Jezus przemawia do tłumu w przypowieściach, aby objawić i ukryć dla tych, którzy rozumieją i nie rozumieją tajemnicy królestwa.

Mianowicie, król jest tutaj, ale królestwo nie jest jeszcze takie, jak oczekiwano. Przypowieści o królestwie pokazują nam również, że siew zaczyna się wraz z przyjściem Jezusa, ale żniwo nie następuje, dopóki nie wejdziemy w wiek, w którym postęp królestwa jest przedstawiany nie w kategoriach podboju militarnego, ale w kategoriach wzrostu.

Sąd jest więc opóźniony. Chwastom pozwala się rosnąć razem z pszenicą aż do końca wieku. Pan w przypowieści o funtach odejdzie, aby otrzymać swoje królestwo, a następnie powróci.

Tymczasem to, co ludzie zrobili innym, jest traktowane jako równoważne temu, co zrobili Jezusowi w materiale o owcach i kozach w Ewangelii Mateusza 25. Podczas



tego opóźnienia królestwo działa poprzez słowo Jezusa i pracę uczniów. Kilka przypowieści o wzroście, nie wszystkie, obrazuje wzrost słowa.

Przypowieść o funtach i talentach obrazuje czas, w którym słudzy używają tego, co im powierzono. Ta praca, którą mają wykonywać, polega na szukaniu tego, co zostało utracone. Przypowieść o drzewie figowym w winnicy, które ogrodnik zamierza wykopać wokół niego i dodać więcej nawozu, w Ewangelii Łukasza 13 wskazuje, że nadal jest czas na pokutę.

Poszukiwanie jest zobrazowane w materiałach o zagubionych owcach w Ewangelii Mateusza 9, Mateusza 10, Mateusza 15 i Łukasza 15 oraz w przypowieściach o zagubionej monecie i synu w Ewangelii Łukasza 15. W przeciwieństwie do żniwa dokonanego przez aniołów pod koniec wieku, Ewangelia Mateusza 13, tutaj żniwo jest dokonywane przez naśladowców Jezusa w tym wieku, Ewangelia Mateusza 9:35-38. To do tymczasowego królestwa należą materiały sługi Pańskiego.

Chrystologia Ewangelii Synoptycznych ma dwa punkty centralne: syna człowieczego i sługę Pańskiego, więc jeśli chcesz, sięgnij po fragment Daniela i fragment Izajasza. Pierwszy jest podkreślony za pomocą Daniela 7, ale z dwuznacznością, królewskość Jezusa, drugi, sługa Pański, podkreśla jego posłuszeństwo i cierpienie. Pokusa na pustyni pokazuje nam, że droga chwały prowadzi przez posłuszeństwo, trudności i cierpienie.

Jezus odmawia podjęcia szybkiej, spektakularnej drogi, miękkiego lądowania w świątyni lub pokłonienia się Szatanowi i zdobycia wszystkich królestw świata. Jest to wypełnienie fragmentów o cierpiącym słudze w Izajaszu 40-55. Sekret mesjański jest konieczny do odrzucenia.

Jaki jest zatem związek między królestwem Jezusa a krzyżem Jezusa? Cóż, królestwo przed krzyżem najwyraźniej działało jedynie w niewielkim stopniu. Ukrzyżowanie w pewnym sensie odracza sąd ostateczny, otwierając przestrzeń dla tymczasowego obecnego królestwa, a głoszenie ewangelii naprawdę rozwija się dopiero po zmartwychwstaniu. To prowadzi nas do dyskusji Ridderbosa na temat ewangelii królestwa.

Czym jest ta dobra nowina o królestwie? Skąd wiemy, że królestwo Ridderboss widzi dwa aspekty dobrej nowiny? Zbawienie i to z pewnością brzmi jak dobra nowina i przykazania, co nie brzmi jak dobra nowina dla większości z nas w tym raczej pobażliwym wieku. Ściśle rzecz biorąc, dobra nowina nie jest nowiną.

To spełnienie obietnic Starego Testamentu. To dobra nowina dla biednych, szczególnie dla pobożnych, którzy są uciskani. Błogosławieństwa, szczególnie w ujęciu Łukasza, są jaśniejsze, gdy błogosławieństwa i przekleństwa są zestawione obok siebie.

Pobożni, którzy są uciskani, są postrzegani jako niesprawiedliwi sędziowie. To wiąże się z nowym przymierzem. To wiąże się z nowym Izraelem ludu, który podoba się Bogu.

Jakie zbawienie jest oferowane? Jakie ratowanie jest oferowane? Cóż, Ridderbos mówi, że to odpuszczenie grzechów. Spełnia się w przyjściu i dziele Jezusa. Jego dobra nowina o zbawieniu jest antytezą rabinicznej doktryny nagrody.

I to wprowadza nas w trochę starego poglądu Pawła w porównaniu z nowym poglądem Pawła itd. I muszę powiedzieć, że w większości wersów zgadzam się ze starym poglądem Pawła na tę konkretną kwestię. Dobra nowina Jezusa o zbawieniu jest w pewnym sensie przeciwieństwem rabinicznego poglądu na nagrodę.

Pomyśl o faryzeuszu i celniku w Ewangelii Łukasza 18:9-14. Boże, dziękuję Ci, nie jestem jak inni faceci. W szczególności ten celnik wskazuje na celnika.

Jest to przedstawione w Bogu będącym naszym Ojcem zarówno jako obecna relacja, jak i przyszła błogość. Daje nam to pewność pewności zbawienia. Spełnia się w przyjściu Jezusa, prawdziwego Syna Bożego.

Chociaż nie jest to zarobione, nie zarobione przez nas, ci, którzy są zbawieni, charakteryzują się czynieniem woli Ojca. Oczywiście, jest to zarobione przez Jezusa, więc On zarobił to dla nas. A jednak ci, którzy są zbawieni, charakteryzują się czynieniem woli Ojca.

To bardzo ważna część ewangelii, która ma tendencję do gubienia się w tej kontrowersji dotyczącej panowania-zbawienia przez jedną stronę, która zasadniczo mówi, że nic nie musi się pojawić w twoim życiu. Podczas gdy biblijny obraz jest taki, że jeśli jesteś rzeczywiście zbawiony, te rzeczy pojawią się w twoim życiu. Jak przykazania pasują do dobrej nowiny? Bożym zamiarem dla jego dzieci jest, aby były sprawiedliwe.

Dlaczego jest ten cały problem osądu i piekła i tego typu rzeczy? Ponieważ nie jesteśmy sprawiedliwi. Bóg nie zbawił nas, abyśmy byli niesprawiedliwi przez wieczność. Zbawił nas, abyśmy byli sprawiedliwi itd.

Wymagania Boga są podsumowane jako sprawiedliwość. Wszystkie inne wartości, które możemy mieć, mają być poświęcone dla królestwa. To jest to, co naprawdę się liczy.

Dobre uczynki, które czynimy, pokazują obecność królestwa. Wypełniamy prawo, Kazanie na Górze, nadając mu pełną miarę. Kazanie na Górze w istocie stanowi antytezę rabinicznej interpretacji prawa.

Słyszałeś, że tak powiedziano, ale ja mówię tobie itd. Jezus nie jest przeciwny prawu, ale sprzeciwia się odmowie pełnego oddania się prawu Bożemu. Zupełnie inne podejście niż powszechne w społeczeństwie antynomicznym.

Królestwo i kościół. Ridderbos pyta, jak królestwo jest powiązane z kościołem. Ridderbos sugeruje, że królestwo jest dziełem zbawienia dokonany przez Boga w Jezusie Chrystusie. Jego regułą jest, że to się wydarzy i że to zostanie zrealizowane przez Jezusa.

Kościół, przeciwnie, to ludzie powołani przez Boga; dzielą oni błogość królestwa i oczywiście uczestniczą w dziele zbawienia Jezusa, rozprzestrzeniając przesłanie i będąc próbkami, jeśli chcesz. Ridderbos zadaje pytanie, w jaki sposób królestwo jest powiązane z Wieczerzą Pańską? Sugeruje, że Wieczerza Pańska ukazuje dwa tematy: śmierć Chrystusa i królestwo eschatologiczne. Tak więc śmierć Chrystusa, moja krew i ciało, ale królestwo eschatologiczne, nie będę tego jadł ponownie, dopóki nie będę pił z wami nowym w królestwie itd.

A ilekroć będziecie jedli ten chleb i pili ten kielich, czyńcie to aż do przyjścia Pana. Wieczerza Pańska czyni rozróżnienie między początkiem a wypełnieniem królestwa. Widać to również w tymczasowej naturze Wieczerzy.

Pamiętacie Elio Cucarro, jeden z naszych absolwentów, napisał rozprawę doktorską na temat Wieczerzy Pańskiej, a jeden z nauczycieli reformacji wygłosił przemówienie w Seminarium Biblijnym i powiedział, że to obraz eschatologicznego królestwa, ale pijesz małą filiżankę Wieczerzy, albo w kielichu, pijesz łyk i masz mały kawałek chleba, itd. Jest to tak zaprojektowane, aby nie pomylić tego z samą Wieczerzą. Tak więc, widziana w tymczasowej naturze Wieczerzy, zaledwie kąsek, i jest niezwykła, dopóki nie przyjdę.

To obraz naszej wspólnoty stołu poprzez śmierć Chrystusa. Obrazuje Jezusa jako ofiarę inaugurującą nowe przymierze, nowe przymierze w mojej krwi. To jest interesujące.

Kiedy Mojżesz inauguruje nowe przymierze, mówi, że to jest krew przymierza, i kropi nią ludzi, na zewnątrz ludzi. Jezus mówi, że to jest krew przymierza, i przyjmujemy ją do wewnątrz siebie. Interesujący kontrast.

Wbrew stanowisku Kościoła Rzymskokatolickiego, Wieczerza Pańska jest posiłkiem ofiarnym, a nie samą ofiarą. W kontekście Starego Testamentu ofiara już się odbyła, a teraz zwierzę jest gotowane i przygotowywane, powiedzmy, na ofiarę dziękczynną lub ofiarę ślubowania lub coś w tym stylu, gdzie spożywasz posiłek itp., ponieważ sama ofiara została już złożona raz na zawsze, jak widzimy w Księdze Hebrajczyków, a nie jest to wyraźnie zaznaczone w Ewangeliach.

Na koniec Ridderbos zaczyna myśleć o przyszłym spełnieniu królestwa. Liberalowie zazwyczaj twierdzą, że Jezus i uczniowie myśleli, że drugie przyjście nastąpi w pierwszym wieku, ale się mylili. To standardowy liberalny pogląd na tę sprawę.

Ale Ridderbos mówi, że jest to uproszczenie złożonego problemu poprzez selektywne odrzucenie niewygodnych danych. Więc myślę, że to dobre stwierdzenie metodologiczne. Jedną z cech, które widzisz w liberalnym traktowaniu Ewangelii, jest bardzo rozbudowany podział materiału i rozbudowana dyskusja na temat różnych rzekomych kręgów i grup, które opowiadały się za tymi różnymi rzeczami.

Ale każdy z nich opowiada się za bardzo uproszczonym poglądem na rzeczy, gdzie biblijny obraz jest taki, że masz oczywiście wielu heretyków, ale masz zjednoczone nauczanie Pisma Świętego i prawdziwych naśladowców Jezusa, którzy próbują je naśladować. Ale samo nauczanie ma w sobie pewne zawiłości. Ridderbos zauważa dwie rzeczy w przepowiedniach Jezusa.

Jego wypowiedzi o pasji zasadniczo prowadzą nas do obrazu cierpiących sług Izajasza i wyłaniają się z niego. I są wypowiedzi o paruzji, które wyłaniają się i prowadzą nas z powrotem do syna człowieczego Daniela. Nie zostały one złożone przed zmartwychwstaniem, więc uczniowie nie rozumieli, jak je złożyć.

Wielkie Polecenie w Ewangelii Mateusza 28:16-20 w pewnym sensie podnosi zasłonę z tej tajemnicy i inauguruje nowy okres w historii zbawienia. Wcześniej było to dorozumiane, tak lekkie dla pogan i tego typu rzeczy, ale nie zostało wyjaśnione. Zmartwychwstanie ujawnia intymny związek między rolą Jezusa jako sługi i jako syna człowieczego.

Wydarzenia ukrzyżowania, rozdarcie zasłony w świątyni, trzęsienie ziemi i zmartwychwstania zapowiadają koniec ery, paruzję. Koniec ery sam w sobie jest punktem orientacyjnym, celem na okres następujący po zmartwychwstaniu Jezusa. Praca i cele uczniów są teraz postrzegane w świetle drugiego przyjścia, a mianowicie, że wielkie zadanie poprzedza eschatologiczne przyjście królestwa.

Jezus jednak nie daje żadnej wskazówki, jak długi okres czasu upłynie przed paruzją. Uczniowie Jezusa są wezwani do rozeznania czasów. Drugie przyjście ma być nagłe, ale znaki nie są wykluczone.

Z pewnością nie będziemy potrzebować znaków, aby rozpoznać jego wystąpienie, dlatego Jezus daje nam przykład błyskawicy, na którą możesz patrzeć w złym kierunku, a zobaczysz błyskawicę. Możesz nawet zamknąć oczy i zobaczysz błyskawicę. A sępy, jest padlina trzy mile stąd. Nigdy nie zobaczyłbyś padliny z takiej odległości, ale widzisz krążące wokół niej sępy, więc nie musisz być tuż przy drugim przyjściu, aby ją zobaczyć.

Będą wszystkie te znaki, które będą na to wskazywać. Główne nauczanie eschatologiczne Jezusa, mówi Ridderbos, jest podane w Kazaniu na Górze Oliwnej, Mateusza 24-25, Marka 13, Łukasza 21. Można je przedstawić następująco.

Najpierw jest początek smutków, potem wielki ucisk, a potem jest paruzja, czyli drugie przyjsie. Ridderbos wskazuje, że wielki ucisk odnosi się do upadku Jerozolimy, ale nie wyłącznie. I zgadzam się z nim w tym konkretnym punkcie.

Zaczynają pojawiać się ludzie, niektórzy skrajni preteryści, którzy mówią, że upadek Jerozolimy BYŁ drugim przyjsiem i nie będzie żadnego innego. I są inni, którzy mówią, że przynajmniej o tym jest mowa w Kazaniu na Górze Oliwnej. Ale myślę, że to coś więcej.

Moja interpretacja byłaby taka, że jest to być może trochę inne niż Ridderbosa, że wydarzenie otaczające upadek Jerozolimy jest rodzajem próby generalnej przed drugim przyjsiem. Ridderbos wskazuje, że Mateusz i Marek łączą dwa motywy, upadek Jerozolimy i drugie przyjsie. I znowu, moja odpowiedź byłaby taka, że będzie kolejny upadek Jerozolimy w związku z drugim przyjsiem, jak również ten w związku z pierwszym przyjsiem, jeśli chcesz.

Co mamy sądzić o ograniczonych czasowo wypowiedziach Jezusa? To jest typowy temat liberalnej teologii. Perry Phillips, kiedy był w Cornell, poszedł kiedyś do Sage Chapel, aby posłuchać przemówienia biskupa Pike'a. Powiedział mi, że jedno z oświadczeń biskupa Pike'a brzmiało, że Jezus powiedział, że powróci.

Gdzie on jest? Minęło 2000 lat itd. To, w rzeczywistości, było już przewidziane, że nastąpi taka reakcja. Interpretacja Ridderbosa tego, co Jezus miał na myśli mówiąc o tym pokoleniu, którą Ridderbos odczytał jako pewność bez żadnego wskazania czasu, wydaje mi się nieco słaba.

Wolę odniesienie, niż stwierdzenie, że Jezus robi to, co nie jest rzadkością w wielu prorocत्वach Starego Testamentu, a mianowicie, że słuchacze są proszeni o wyobrazenie sobie, że są obecni, gdy ma miejsce jakieś przyszłe wydarzenie. I tak Jakub w swojej ostatniej woli i testamencie przed swoimi synami mówi ty, Rubenie, to się tobie przydarzy, a to przydarzy się Judzie itd. Ale w rzeczywistości przydarzy się to ich potomkom w dalszej perspektywie.

I tak więc, rozumiem, że Jezus mówi, że pokolenie, które nie przeminie, to pokolenie, które widzi te znaki, o których wspominał. Rzeczy te nie będą rozłożone na 1000 lat lub coś w tym rodzaju. Wyraziste znaki pojawią się dość blisko końca wieku.

Ridderbos uważa, że niektórzy stojący tutaj odnoszą się do zmartwychwstania, więc niektórzy stojący tutaj zobaczą nadejście królestwa, ponieważ moc odnosi się do

zmartwychwstania. Nie mam nic przeciwko temu, aby to było jedno z odniesień, ale wszystkie trzy ewangelie synoptyczne od razu podają ich przemienienie bez nawet podziału na rozdziały, a pozostałe dwie z podziałem na rozdziały, ale autorzy ewangelii nie wprowadzili podziału na rozdziały. Tak więc tak bym to odczytał.

Wierzę jednak, że dwuznaczność Jezusa w obu przypadkach jest celowa. Nie miał na myśli, żebyśmy wiedzieli, że nie nastąpi to za 2000 lat lub ilekolwiek to będzie trwało. Przypowieści o Paruzji, jak wskazuje Ridderbos, wskazują na znaczny okres między Wniebowstąpieniem a Paruzją, ale nie możemy z góry powiedzieć, czy będą to lata czy stulecia.

Oczywiście, gdy już minie kilka stuleci, patrząc wstecz, możemy stwierdzić, że to będą wieki, biorąc pod uwagę, że chrześcijaństwo jest prawdą. A co ze spełnieniem i dopełnieniem prorocत्व eschatologicznych? Synoptycy nie przedstawiają systematycznej prezentacji eschatologii. Prawdopodobnie najbliższa byłaby Księga Objawienia, a także można zobaczyć wszystkie spory na ten temat.

Zasadniczo masz sytuację składania puzzli, patrząc na różne kształty i kolory na każdym kawałku i łącząc je razem, ale nie masz pełnego obrazu, który pozwala ci wiedzieć, gdzie wszystkie elementy się znajdują. Ridderbos widzi kilka nauk, które, jak mówi, mogą być przesadzone, aby wywołać sprzeczności, ale w rzeczywistości są spójne. I myślę, że to w rzeczywistości jest również miła ogólna zasada.

Jest wiele rzeczy, o których mówi Biblia, jeśli przesadzasz, jeśli próbujesz sprawić, by zrobili więcej, niż zamierzał autor, a ja myślę o Bogu jako boskim pisarzu, a także o ludziach piszących, że otrzymasz rzeczy, które nie działają dobrze. Sugeruje, że te szczególne cechy pojawiają się i, jeśli nie są przesadzone, są spójne, przede wszystkim, że jesteśmy wezwani do zwracania uwagi na znaki, aby nie dać się oszukać fałszywym mesjaszom.

A znaki, jak sugeruje, to początek smutków, ohyda spustoszenia, wielki ucisk i kosmiczne katastrofy. Więc musisz zwrócić na nie uwagę i nie uciekać w inne strony. Ohyda spustoszenia, mówi Ridderbos, ma zarówno elementy żydowskie, jak i uniwersalne.

Zgadzam się, że to prawda. Moja sugestia jest taka, że prawdopodobnie lepiej pasuje to do widoku premilny niż do Ridderbosa amill pogląd, że te rzeczy będą się dziać w Jerozolimie, ponieważ Żydzi są tam z powrotem, itd., czego amillennialści w XIX wieku nie oczekiwali, chociaż z pewnością niektórzy premillennialści w XIX wieku oczekiwali. Mam artykuł Samuela Kellogga w mojej książce na temat spełnionych prorocत्व i on zdecydowanie, w latach 80. XIX wieku, oczekiwał powrotu Izraela, i nie zamierzał przewidywać, kiedy to nastąpi, ale widział, że materiały biblijne zmierzały w tym kierunku.

Więc zwracajcie uwagę na znaki. Znaki to początek smutków, ohyda spustoszenia, wielki ucisk, katastrofy kosmiczne. Ohyda spustoszenia, jak mówi Ridderbos, ma zarówno elementy żydowskie, jak i uniwersalne.

Niektórzy żyjący w czasach Jezusa będą świadkami Jego potężnej manifestacji jako Syna Człowieczego, zanim umrą, w tym Jego wrogowie. Sugeruję, że obejmuje to, po pierwsze, wizje uczniów w różnych czasach, jak widzimy w Księdze Objawienia. Po drugie, powiedziałyby, Jego wrogów.

Cóż, jeden, Paweł, myśląc o drodze do Damaszku, ale dwa, arcykapłani, ci przestraszeni żołnierze wbiegają i co robią? Stawiają opór. Widzieli znaki, ale nadal będą Jego wrogami. Innym ważnym punktem skierowanym do naśladowców Jezusa jest to, aby nie rezygnowali z modlitwy o nadejście królestwa, ponieważ Bóg szybko je wypełni w swoim czasie.

Bądźcie czujni. Nikt nie wie, kiedy On przyjdzie. I nie zapomnijcie o wielkim zadaniu w międzyczasie.

Po co tu jesteśmy? Najślabszym fragmentem całej książki Ridderbosa, itd., wydaje się być ten o prorocестве i historii. Zauważa, że prorocत्वu brakuje perspektywy czasowej i że w rzeczywistości jest to bardzo podobne do dyspensacyjnych szczytów górskich prorocтва, i zgadzam się z tym. Nie jest to tak skonstruowane, abyśmy mogli narysować wykres i być pewni, że wszystkie elementy są na właściwym miejscu.

Nie oznacza to, że nie powinniśmy podejmować prób w tym kierunku. Ridderbos widzi przeplatanie się elementów żydowskich i uniwersalnych, jak w upadku Jerozolimy w 70 r. n.e., po pierwsze, i końcu ery, po drugie. To przeplatanie, jak sugeruje, nie ma być rozwiązane przez krytykę formy ani przez interpretację po fakcie, tak jakby wszyscy autorzy ewangelii pisali po 70 r. n.e. Raczej, jak mówi, prorok maluje przyszłość w znanych sobie kolorach, w tym w swoim własnym geograficznym horyzoncie.

Jest poetycki, używa języka figuratywnego, a nie alegorycznego. Nie mam z tym problemu, per se, ale z większości eschatologii, musimy poczekać i zobaczyć, co się stanie. Twój konkretny pogląd może wymagać interpretacji w ten sposób, w ten sposób, w ten sposób i w ten sposób, ale możesz się mylić.

Powinniśmy, nawet jeśli wyznajemy jakiś pogląd jako bardziej prawdopodobny niż inne, być gotowi na wprowadzenie zmian, jeśli okaże się, że Bóg ma dla nas jakieś niespodzianki w tym kierunku. W Ewangeliach synoptycznych są inne tematy, dzięki którym można by spróbować ułożyć obraz ich nauk teologicznych, ale uważam, że Ridderbos trafił na bardzo ważny temat w tym terminie: nadejście królestwa, to wyrażenie, nadejście królestwa. Tak więc jest to krótki przegląd teologii biblijnej,

Ewangelii synoptycznych, i wyłapuje pewne wyobrażenie o tym, jak to się robi i niektóre rzeczy, które można tam zobaczyć, i myślę, że bardzo cenne dla tego celu.

Dobrze, do zobaczenia później, gdy przejdziemy do jedenastej i dwunastej części naszego kursu.